

Berezowski, Stanisław

Rozwój funkcji regionalnych Płocka

Notatki Płockie 28/4-117, 53-60

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rozwój funkcji regionalnych Płocka

Niniejsze opracowanie jest kontynuacją moich rozważań na temat struktury przestrzennej podregionu płockiego opublikowanych w nr 1/45 «Notatek Płockich» w 1968 r. Poprzednio szerzej omówiłem tradycje historyczne Płocka jako ośrodka regionalnego z uwzględnieniem przede wszystkim koncepcji Mazowsza Płockiego wysuniętej przez dra Aleksandra Macieszę już w 1927 r. Obecnie natomiast problemami tej części Mazowsza zajmę się w dwóch aspektach: 1) W świetle dotychczasowych przemian zagospodarowania przestrzennego tej części Polski, 2) Z uwzględnieniem nowej rzeczywistości oraz obecnego modelu struktury planu krajowego Polski Ludowej. Nadal uznaję za słuszną wcześniej przedstawioną koncepcję przyszłego regionu płocko-ciechanowskiego.

Omawiana tematyka łączy się w znacznej mierze z treścią kilku innych artykułów z «Notatek Płockich», a w szczególności z wypowiedzią Tadeusza Kowalczyka pt. *Przekształcenia struktury przestrzennej województwa płockiego do 1990 roku i w okresie kierunkowym* («Notatki Płockie» nr 2/95 z 1978 r.). Bardzo interesująca i fachowa wypowiedź powyższa zostanie uzupełniona krytyczną oceną obecnego kształtu tego województwa.

1. Wprowadzenie historyczne

W ciągu dziejów naszego narodu Płock niemal bez przerwy był ośrodkiem regionalnym. Przez krótki czas za Piastów (1079—1138) sprawował nawet funkcję stolicy państwa. Dzielił z nim dobry i zły los jakże często zmiennych dziejów. Wiek XVIII był dla tego miasta szczególnie niekorzystny. Liczba jego mieszkańców zmalała do zaledwie dwóch tysięcy osób. Od 1807 r. wchodzi Płock w nieco lepszy okres. Za Księstwa Warszawskiego staje się stolicą administracyjną departamentu, a w okresie Królestwa Kongresowego stolicą województwa, obu terytorialnie nawiązujących do dawnego województwa płockiego. Po likwidacji autonomii Królestwa, województwa przemianowano na gubernie i aż do 1919 r. Płock był stolicą jednej z nich. Stał się siedzibą administracji terenowej państwa zaborczego, administracji, której ludność miejscowa była wyraźnie niechętna. Ponadto położenie Płocka w stosunku do obszaru guberni było peryferyjne, a nawet przygraniczne; ta jednostka administracyjna nie przekraczała bowiem linii Wisły. Jedynie na tereny zachodnie guberni oddziaływały władze kościelne diecezji płockiej, mimo że obejmowała ona całą gubernię, na wschodzie aż po Ostrołękę. Funkcje regio-

nalne Płocka były przeto słabo wykształcone.

Były to czasy, w których te funkcje w ogólnej strukturze państwa odgrywały nikłą rolę. Powiązania regionalne były silniej wykształcone jedynie w niewielkich zasięgach małych miast, w których odbywały się targi lub jarmarki. Do nich to dojeżdżała zainteresowana ludność wozami konnymi. Sfera wpływów Płocka, który w początku XX w. przekroczył 20 tysięcy mieszkańców, była oczywiście większa, ale jedynie na prawym brzegu Wisły, gdyż przeprawa przez tę rzekę była wówczas poważnie utrudniona.

W okresie międzywojennym Płock znalazł się w granicach województwa warszawskiego. W 1919 r. został miastem powiatowym liczącym 25,8 tysięcy mieszkańców (1921), a potem osobnym powiatem miejskim. W latach 1918—1922 były czynione starania o utworzenie województwa płockiego. Zaangażowane zostało w tej akcji również Towarzystwo Naukowe Płockie, łącznie z jego czołowym działaczem drem A. Macieszą. Przeciwni byli temu jednak liczni przedstawiciele ówczesnej Rady Ministrów, a także niektórzy naukowcy. Wyrażona była opinia, że Płock jest miastem za słabym gospodarzem, aby mógł wykonywać funkcje stolicy województwa.¹⁰ Trudno było zaprzeczyć temu pogładowi. Przecież liczbę 30 tysięcy mieszkańców przekroczył Płock dopiero w roku 1925. W całym tym dwudziestoleciu przeciętny przyrost ludności wynosił tu nieco ponad tysiąc osób rocznie. Towarzyszył temu niewielki rozwój gospodarczy, a w latach trzydziestych stałe bezrobocie. Wybudowano dwa nowe miejskie zakłady przemysłowe: elektrownię i rzeźnię. W 1939 r. pracowały ponadto dwie fabryki maszyn i narzędzi rolniczych, w sezonie nawigacyjnym stocznia rzeczna, dwa tartaki, kilka młynów, nie licząc ponad tysiąca małych warsztatów rzemieślniczych.¹ Stosunkowo dobrze rozwinięte były w Płocku funkcje oświatowe. Wśród szkół średnich wymienić należy trzy gimnazja polskie i jedno żydowskie, dwa seminaria nauczycielskie, trzy średnie szkoły zawodowe, seminarium duchowne i tzw. szkołę organizacyjną. Szkolnictwo to oparte było na świątynnych tradycjach kulturalnych miasta, o czym już wielokrotnie była mowa.

Rozwój regionalny Płocka był w tym okresie utrudniony słabym i nieprawidłowym wykształceniem jego węzła komunikacji. Końcówą stacją kolejową na swym lewobrzeżnym przedmieściu Radziwie stał się dopiero w 1925 r. Od północy doszła linia kolejowa w aż 12 lat później. Zaś nowoczesny most kolejowo-drogowy wybudowano w 1938 r. Wtedy dopiero

stacja kolejowa w Płocku stała się przelotową; wszakże na linii o charakterze lokalnym między Kutnem i Sierpcem.

Korzystnym faktem dla rozszerzenia wpływów Płocka było zniknięcie biegnącej przed wojną wzdłuż Wisły, granicy administracyjnej dawnej guberni. Do województwa warszawskiego przyłączony został bowiem również lewobrzeżny powiat gostyniński. Został on silnie powiązany z Płockiem. Ponadto fakt ten pozwolił na włączenie do granic miasta w 1923 r. Radziwią, położonego po drugiej stronie Wisły. Przyczyniło się to również do wzrostu — choć niewielkiego — roli żeglugi w węźle Płockim, zwłaszcza że droga do Gdańska i Bydgoszczy została ułatwiona.

W ten sposób rola Płocka jako ośrodka ponadpowiatowego stała się bardziej wyraźna. Było to — i jest nadal — największe miasto na całym Mazowszu północno-zachodnim, leżące w rejonie dość intensywnej gospodarki rolnej. Położenie nad Wisłą zaczęło wtedy nabierać większego znaczenia w życiu miasta. Pozyskane połączenia kolejowe poczęły korzystnie wpływać na przyspieszenie rozwoju miasta i jego jeszcze wtedy małego regionu. Płock, miasto emerytów (i sporej liczby bezrobotnych) i młodzieży, stał się siedzibą wielu urzędów oraz instytucji świeckich i kościelnych o coraz to bardziej wyraźnym charakterze ponadpowiatowym.² Wtedy to funkcje regionalne naszego miasta zwiększyły się wyraźnie, choć z oddziaływaniem jedynie na parę sąsiednich powiatów.

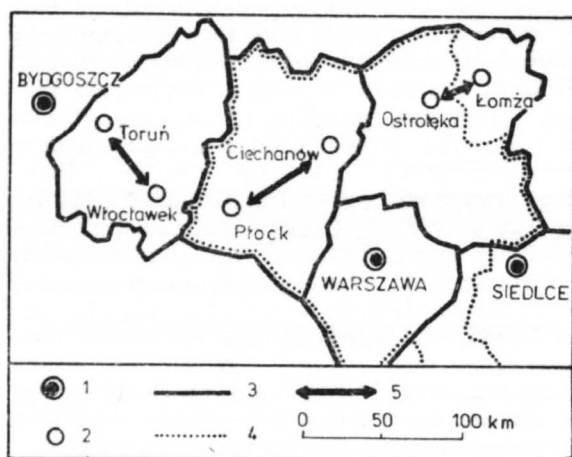
2. Okresy pierwszych planów gospodarczych (1947—1960)

Pierwszym paroletnim planem gospodarczym Polski Ludowej był Trzyletni Plan Odbudowy Kraju na lata 1947—1949, opracowany przez ówczesny Centralny Urząd Planowania Rady Ministrów. Pierwsze prace w zakresie planowania przestrzennego natomiast prowadzone były przez Główny Urząd Planowania Przestrzennego przy Ministerstwie Odbudowy. Mimo że prace tego urzędu (GUPP) miały raczej charakter studialny, to jednak jego znaczenie teoretyczne i metodologiczne było bardzo poważne. Tam właśnie powstała pierwsza koncepcja ogólnego „Planu Krajowego”, pierwszy model struktury przestrzennej całego państwa. Cennym tego dokumentem jest do dziś atlas pt. *Studium Planu Krajowego*, wydany wówczas przez GUPP.

W planie tym ustalona została w sposób specyficzny rola Płocka w układzie regionalnym północnego Mazowsza i wschodniej części Kujaw. Ponieważ w tym czasie nie można było w Planie Krajowym wszystkiego z góry przesądzić, przeto postawiono kilka rozwiązań alternatywnych. Między innymi jedna dotyczyła Płocka jako przyszłego ośrodka regionalnego. Otóż w omawianej części kraju, w oparciu o strukturę sieci miast, zaplanowano utworze-

nie trzech regionów podstawowych pojętych jako przyszłe województwa. Co do ich stolic trudno było wszakże podjąć definitywne decyzje. Przedstawiono przeto następujące alternatywy:

- Toruń albo Włocławek,
- Płock albo Ciechanów,
- Ostrołęka albo Łomża.³



Regionalizacja Mazowsza według Planu Krajowego z 1947 r. Objaśnienie znaków: 1) ośrodki regionów (przyszłych województw) wytypowane definitywnie, 2) ośrodki regionów wytypowane alternatywnie, 3) granice przyszłych regionów, 4) granice ówczesnego województwa warszawskiego, 5) powiązania alternatyw (według K. Dziewońskiego ze Studium Planu Krajowego 1947).

Przyjmując założenie możliwie równomiernego zagospodarowania przestrzennego, nie bez wpływu przenikającej wówczas do Polski teorii ośrodków centralnych, przyszła struktura regionalna tego terytorium powinna być oparta alternatywnie albo na Toruniu, Płocku i Ostrołęce, albo też na Włocławku, Ciechanowie i Łomży. Konsekwencją takiego postawienia sprawy było zaplanowanie przyszłego regionu podstawowego obejmującego i Płock i Ciechanów. Przypomnijmy, że taka struktura regionalna prowadziła do podziału całego kraju na około trzydzieści regionów podstawowych czyli, w myśl zasady identyczności podziału gospodarczego z administracyjnym, przyszłych województw. Niestety, w następnych planach gospodarczych planowanie przestrzenne, choć słusznie zostało połączone z ekonomicznym, to jednak niesłusznie poważnie umniejszone. Między innymi zlikwidowano najwyższy jego szczebel, to znaczy planowanie w skali całego kraju. Wszelako w paru ośrodkach naukowych studia planistyczne były nadal kontynuowane. Stanowiło to twórczy wkład do dalszego rozwoju znanej polskiej szkoły planowania przestrzennego.

3. Czy petrochemia stworzyła regiony?

W zakresie zagospodarowania przestrzennego w latach poważnego rozwoju nowych inwestycji, zwłaszcza w zakresie przemysłu, zaszło

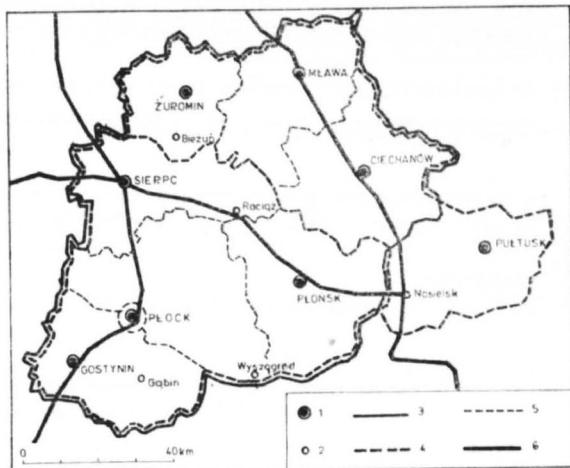
wiele faktów mających swe znaczenie dla struktur regionalnych kraju. Dla Płocka kapitalne znaczenie miała decyzja ze stycznia 1959 r. zlokalizowania w jego sąsiedztwie Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych. Prace budowlane tego wielkiego kombinatu rozpoczęto w lutym 1960 r.⁴ Pomijając błędy jego lokalizacji szczegółowej, należy stwierdzić, że stały się one istotnym czynnikiem rozwoju Płocka, ale jednak z czasem dość jednostronnego.

Logiczną konsekwencją lokalizacji właśnie w Płocku (a nie np. we Włocławku) kombinatu było przyjęcie alternatywy ośrodków regionalnych Torunia, Płocka i Ostrołęki, a nie Włocławka, Ciechanowa i Łomży.⁵ Co prawda alternatywa odnośnie do Ostrołęki jako ośrodka województwa nie sprawdziła się. Mimo poważnego uprzemysłowienia jej ranga jako ośrodka regionalnego nie wzrosła w takim stopniu jak Łomży. Miało to swą przyczynę w bogatszych tradycjach historycznych tego miasta i rozwiniętych na ich podstawie wielu funkcjach społecznych. Podobnie w Płocku uprzemysłowienie było początkowo równoważone jednoczesnym rozwojem jego dawnych i nowych instytucji społecznych, co pozwoliło na jego bardziej kompleksowy rozwój. I to właśnie stanowi sekret faktu, że „eksperyment płocki” jest w zasadzie udany.

Jednym z wyników studiów nad planowaniem przestrzennym w połowie lat sześćdziesiątych, a dotyczącym właśnie regionu Płocka, jest artykuł opublikowany na łamach «Notatek Płockich» w 1968 r. Przedstawiłem w nim koncepcję przyszłego regionu podstawowego o dwóch ośrodkach: Płocka i Ciechanowa, wszelako z wyraźną przewagą Płocka jako stolicy podregionalnej. Cały ten podregion miałyby obszar 7,9 tys. km², obejmujący siedem powiatów i m. Płock, o łącznym zaludnieniu w 1962 r. przeszło pół miliona mieszkańców. Gęstość zaludnienia wynosiła wówczas 67 osób na km²; tylko 23% ludności skupiały miasta.⁶ W przyszłości do utworzonego województwa płocko-ciechanowskiego należy włączyć również zachodnią część dawnego powiatu pułtuskiego, to znaczy rejon Nasielska wraz z odcinkiem linii kolejowej Warszawa-Ciechanów, a także Pułtusk, Maków Mazowiecki i Przasnysz. Starłem się przeto rozwinąć i uzasadnić jednostkę regionalną zaplanowaną jeszcze w planie krajowym GUPP. W połowie lat sześćdziesiątych musiałem tę jednostkę terytorialną potraktować jako podregion. Wtedy to Płock, mający niewiele ponad 50 tys. mieszkańców, nie mógł być jeszcze uważany za w pełni rozwinięty ośrodek regionu podstawowego. Trzeba jednak pamiętać, że już w roku 1964 zatrudnienie w płockim przemyśle przekroczyło 10 tys. osób. Tym samym miasto nasze urosło w skali całego kraju do rangi samodzielnego ośrodka przemysłowego niższego rzędu, jako jedyne na całym Mazowszu.¹⁰ Od tego czasu należało zmniejszyć tempo wzrostu zatrudnienia w przemyśle

na korzyść innych działów funkcji miastotwórczych tej aglomeracji.

Potwierdzenie istnienia podregionu płocko-ciechanowskiego znajdujemy też w zawężonym zasięgu handlu hurtowego tego obszaru w początku lat sześćdziesiątych. Jak wykazały to analityczne badania E. Eberhardta i A. Wróbla był to obszar obsługiwany przez centrale hurtu w Płocku i Ciechanowie, z tym, że Płock pod tym względem miał zasięg bardziej zwarty i nasilony, obejmujący jednak tylko cztery zachodnie powiaty podregionu. Ciechanów natomiast silniej oddziaływał jedynie na swój powiat i słabiej na mławski i płoński, sięgając wszakże również na zachodnie powiaty podregionu ostrołęckiego.¹¹



Podziały regionalne z lat 1955—1970. Objaśnienie znaków: 1) siedziby dawnych powiatów, 2) niektóre inne miasta, 3) granica podregionu płocko-ciechanowskiego według koncepcji autora z 1968 r., 4) granice podregionów planowania, 5) granice dawnych powiatów w podregionach, 6) linie kolejowe.

Niemal równocześnie nastąpiło jak gdyby formalne potwierdzenie rangi jedynie podregionalnej Płocka. Oto w drugiej połowie lat sześćdziesiątych planowanie regionalne w Polsce weszło w następny dość ważny etap. Charakteryzował się on podjęciem prac i studiów — w pewnej mierze eksperymentalnych — nad planem rozwoju regionu warszawskiego, obejmującego Warszawę i ówczesne województwo warszawskie. Jedną z nowości w tym planie było wprowadzenie podziału na pięć podregionów, celem zwiększenia dokładności decyzji planistycznych dotyczących przecież jednostki przestrzennej gospodarczo bardzo zróżnicowanej. Tak więc kombinat rafineryjno-petrochemiczny dał zrazu parę impulsów dla rozwoju Płocka, ale nie wpłynął wyraźniej na podniesienie jego rangi regionalnej. Ponadto ze swym przerobem początkowo po parę milionów ton ropy rocznie był dla miasta zakładem nie tak bardzo uciążliwym, aniżeli w początkach lat osiemdziesiątych, kiedy to przerabiano w nim po przeszło 10 milionów ton ropy w ciągu roku.¹²

Głównym ośrodkiem jednego z tych podregionów stał się Płock, lecz w jego skład weszły jedynie powiaty: płocki, gostyński, sierpecki i płocki o łącznym obszarze 4911 km² i zaludnieniu w 1965 r. — 372 tys. mieszkańców. Oprócz tego utworzono osobny podregion ciechanowski zorientowany wzdłuż linii kolejowej i szosy z Warszawy do Gdańska. Wszystkie wówczas wybrane ośrodki podregionalne były położone około 100 km od Warszawy, co miało się przyczynić do szybszej aktywizacji bardziej skrajnych terenów tego regionu.

- Zasadnicze kierunki rozwoju podregionu płockiego zostały przedstawione następująco:
- dalsze przekształcanie Płocka w silny ośrodek przemysłowy, usługowy i kulturalny, rozwój przemysłu petrochemicznego, a w Wyszogrodzie papierniczego,
 - w innych miastach rozwój przemysłu rolno-spożywczego oraz przetwarzanie produktów petrochemicznych,
 - dzięki Wiśle rozwijanie transportu wodnego i wodochłonnych gałęzi przemysłu,
 - organizowanie wypoczynku wzdłuż Wisły oraz na obszarze lasów i jezior gostyńskich,
 - rozwijanie intensywnej towarowej gospodarki rolnej zgodnie z programem jej rejonizacji i specjalizacji,
 - skoordynowana realizacja zamierzeń związanych ze spiętrzeniem Wisły we Włocławku, a w przyszłości także w rejonie Wyszogrodu.⁷

W planie tym był założony rozwój Płocka do 120 tys. mieszkańców w 1985 r., co w 1981 r. zostało osiągnięte w 87%. Rozwój Wyszogrodu natomiast do 1985 r. został zrealizowany w minimalnym stopniu.

Ow plan regionu warszawskiego formalnie zatwierdzono 24 lipca 1968 r. uchwałą Rady Ministrów i jej Komitetu Ekonomicznego. Skierowano go do dalszych opracowań, właśnie po linii pogłębienia problemów jego podregionów. W parę miesięcy po tej uchwale Rada Naukowa Ekonomiczno-Techniczna przy Wojewódzkiej Radzie Narodowej podjęła akcję popularyzowania w miastach podregionalnych założeń planów rozwoju właśnie według tych podregionów. Na zebraniu w Płocku w październiku 1968 r. kierownik Pracowni Planu Regionalnego m. st. Warszawy i Województwa Warszawskiego dr R. Grabowiecki stwierdził, że odnośnie do jego podregionu (i nie tylko) zwróci się uwagę na programowanie kompleksowe z koncentracją wysiłków w określonych punktach i obszarach odpowiednio do ich funkcji przeznaczonych, mając na uwadze zarówno wymogi ekonomiki jak i dobro ogółu mieszkańców podregionu. Założenia takie przeciwstawiono niektórym tendencjom partykularnym, takim jak równomierne rozlokowanie przemysłu we wszystkich powiatach czy też zatrudnienie na miejscu całej młodzieży wchodzącej w wiek produkcyjny.⁸

W następnych latach wykonano opracowania specjalne o planach wszystkich pięciu podregionów z przedłużeniem okresu perspektywicznego do 1990 r. Plan podregionu Płocka zredagował Regionalny Zespół Projektowy Podregionu pod kierunkiem T. Drapikowskiego jako generalnego projektanta podregionu i J. Szczuko kierownika zespołu.⁹

Na tym etapie planowania jako podregion płocki przyjęto obszar czterech powiatów: gostyńskiego, sierpeckiego, płockiego i płockiego oraz miasta Płocka, o łącznej powierzchni 5 tys. km². Na tym obszarze znajdowało się 7 miast oraz 30 jednostek osadniczych uznawanych wówczas jako ponadgromadzkie, obejmujących 111 tzw. podstawowych wiejskich jednostek osadniczych (wsi produkcyjnych).

Przewidywano, że ludność podregionu w 1990 r. wyniesie 467 tys. Ogólny wskaźnik urbanizacji miałby wzrosnąć od 31% do nieco ponad 50%. W okresie planu ludność Płocka miałaby się podwoić i dojść do 150 tys. Patrząc na ten przyrost z perspektywy 1982 r., kiedy to liczył on 110 tys.¹², w ciągu następnych ośmiu lat, do 1990 r., zaludnienie stolicy województwa miałoby wzrosnąć przeciętnie o 5 tys. osób rocznie, podczas gdy w okresie 1980—1982 przyrost ten wynosił tylko 3,6 tys. rocznie. Tak więc plan na 1990 r. należy obecnie uznać jako zawyżony i to nieco więcej niż dla pozostałych mniejszych miast podregionu. Warto przy tym zaznaczyć, że dawne stolice powiatów w latach siedemdziesiątych wzrastały dość szybko, z około 12 tys. mieszkańców doszły do mniej więcej 17 tys. Jest przeto bardzo prawdopodobne, że przewidziane w planie podregionu w 1990 r. zaludnienie tych miast po 20 tys. zostanie osiągnięte.

Rozwój Wyszogrodu natomiast został w planie ustawiony alternatywnie, w zależności czy w planowanym okresie powstanie tu ośrodek przemysłu, czy nie. W rzeczywistości Wyszogród doszedł w 1982 r. do 2,7 tys. mieszkańców, gdyż jego uprzemysłowienie na szczęście nie zostało podjęte. W tym planie Wyszogród został potraktowany ostrożniej. Ustalono, że należy dążyć do utworzenia tutaj ośrodka przemysłu wodochłonnego, rezerwując odpowiednio tereny pod przyszłe zakłady. Już w 1971 r. zlokalizowanie w mieście większych zakładów było krytykowane jako nielogiczne w aspekcie planowanego wzdłuż prawego brzegu Wisły zurbanizowanego pasma rekreacyjnego między Płockiem a Wyszogrodem. Ponadto od wschodu rozciąga się — niemal bezpośrednio — obszar chronionego krajobrazu Puszczy Kampinoskiej i jej otuliny. O sprawach właściwego kształtowania środowiska geograficznego w planie tym niewiele było mowy.

W rozdziale planu dotyczącego rozwoju przemysłu czytamy, że należy kontynuować działalność gospodarczą zmierzającą do dalszej koncentracji zakładów w Płocku, w drodze rozbu-

dowy istniejącego potencjału jak i budowy nowych fabryk, przy zapewnieniu prawidłowej struktury zatrudnienia w mieście. Ani słowa nie powiedziano o założeniach ochrony środowiska, choć już wtedy problem ten istniał. Postulowano również odpowiednio zróżnicowaną lokalizację w odniesieniu do miast wówczas powiatowych i ośrodków miejskich o znaczeniu lokalnym. Tym razem nic nie wspomniano o deglomeracji Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych na obszarze podregionu przez stworzenie sieci mniejszych jednostek z tym kombinatem kooperujących. Poruszałem ten temat już wiosną 1973 r. w Płocku na sesji poświęconej właśnie planowaniu regionalnemu tego podregionu. Jest to postulat szczególnie ważny w świetle rozwoju funkcji egzogenicznych Płocka i bardziej zrównoważonego jego zagospodarowania. W planie tym była co prawda mowa o wykształceniu także więzi produkcyjnych wewnątrz podregionalnych i regionalnych w drodze filii zakładów, ale raczej w zakresie modnej wówczas produkcji elektronowo-maszynowej, a nie tak tu istotnej petrochemicznej (np. masy plastycznej).

Ten plan podregionu niewłaściwie traktował dalszy rozwój funkcji Płocka, kładąc zbyt duży nacisk na jego uprzemysłowienie; podobnie jak i w innych planach z tych lat. Cała koncepcja urbanistycznego przekształcenia miasta była ujęta pod kątem widzenia rozbudowy MZRiP i to w ich surowcowej przeróbce ropy naftowej. W planie tym była zawarta niesłuszna akceptacja docelowego przerobu aż 13 mln ton ropy w ciągu roku. Zaś przedstawienie problemów związanych z degradacją środowiska geograficznego Płocka niemal jedynie w aspekcie strefy ochronnej było nieporozumieniem. Niesłusznym zbyt jednostronnym postawieniem sprawy był wzrost odsetka zatrudnionych w przemyśle w stosunku do ogółu czynnych zawodowo. Z obserwacji stanu faktycznego zaspakajania podstawowych potrzeb ludności miasta i częściowo całego podregionu wynika, że zatrudnienie w innych gałęziach gospodarki powinno być wydatniej zwiększane. A o tym w interesującym nas planie niewiele się mówiło. Co więcej! Z danych tego planu wynika, że odsetek pracujących w przemyśle w stosunku do ogółu zatrudnionych w podregionie poza rolnictwem w okresie 1970—1990 miał wzrosnąć z 30,8% do 32,7%. Tymczasem należało prognozować zmniejszenie tego odsetka. Trzeba było bowiem przewidzieć po pierwsze zwiększenie produkcji bardziej przez wzrost wydajności pracy aniżeli przez zwiększenie zatrudnienia. Po wtóre należało liczyć się z faktem potrzeby zwiększenia usług na korzyść ludności podregionu wobec konieczności wyrażonej poprawy warunków życia.

W zakończeniu tekstu planu czytamy o interesującym nas problemie zasięgu działania instytucji i władz na obszarze podregionu. Oddziaływanie Płocka wyrażało się dawniej

w zakresie funkcji administracyjno-politycznych. Z biegiem zaś lat na ich bazie pojawiło się wyraźne nasilenie, właśnie w sąsiednich powiatach, więzi kulturalno-usługowych. W latach sześćdziesiątych natomiast nowym elementem stały się związki w zakresie pracy, w dużej mierze jako codzienne dojazdy. W 1961 r. dojeżdżało do Płocka 2,3 tys. osób, w tym 40% do budownictwa, zaś w 1968 r. już 6 tys., w tym do budownictwa 28%, a do zakładów komunikacyjnych 27%. Znamienne w okresie 1964—1968 było zmniejszenie się odsetka dojeżdżających do zakładów przemysłowych.⁹ Większość dojeżdżających pochodziła z ówczesnych powiatów — płockiego i gostynińskiego, wyłączając wsie położone na krańcach tego obszaru.¹³

Z terenu całego podregionu pochodziła znaczna liczba uczniów płockich szkół średnich oraz stopniowo wzrastające zastępy studentów Filii Politechniki Warszawskiej. Zaczęły się w tym zakresie pojawiać ciężenia z takich powiatów, jak: lipnowski, rypiński, żuromiński i po części kutnowski.

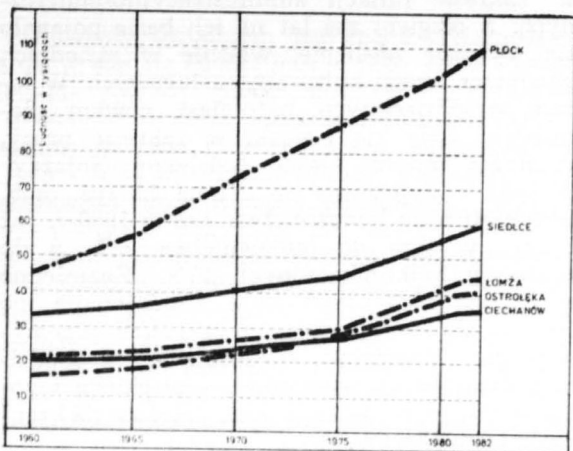
Charakterystycznym faktem jest zwrócenie uwagi we wnioskach z tego planu na powiązania powiatu płockiego. Był on włączony do płockiego podregionu, wszelako w niektórych zakresach podporządkowano go paru instytucjom w Ciechanowie (kilka hurtowni, Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich oraz Ekspedycja rejonowa PKS).

Autorzy planu słusznie postulowali przyłączenie tego powiatu i w tych zakresach do podregionu Płocka.⁹ Postulat ten jest dla nas tym bardziej znamieny, że tereny ówczesnego powiatu płockiego nie są obecnie włączone do województwa płockiego.

Mówiąc o współpracy podregionu z sąsiednimi województwami autorzy planu zwrócili uwagę na potencjalne powiązania z Włocławkiem, dopatrując się w osi Wisły wyraźnych predyspozycji tych związków w przyszłości. Stwierdzona została wówczas potrzeba rozbudowy i usprawnienia niewystarczających powiązań kolejowych i szosowych. Większą rolę przewozową Wisły autorzy planu odkładali do lepszej przyszłości. Znamienne jest, że w zakresie powiązań podregionu płockiego z Łodzią w planie tym jest mowa jedynie o roli obszaru turystycznego Jezior Gostynińskich dla rekreacji łódzian.

6. Formowanie regionu podstawowego

Pomijając niektóre niewłaściwe ustawienia dotyczące delimitacji obszaru, utworzenie w 1975 r. województwa płockiego było faktem pod wieloma względami korzystnym, nie tylko zresztą dla samego Płocka. Ze wszystkich czterech miast Mazowsza (poza metropolitalną Warszawą) uznanych w 1968 r. za ośrodki podregionalne, Płock charakteryzował się największą dynamiką rozwoju i jedyny przekroczył 100 tys. mieszkańców już w 1980 r. Jego awans



Ludność większych miast Mazowsza.

regionalny stał się faktem dokonany, a podniesienie jego rangi do szczebla wojewódzkiego formalnie to potwierdziło. Nie stało się tak z wielu innymi, nowymi w 1975 r. stolicami województw. Z naszej części kraju należy do nich przede wszystkim Ciechanów. Od czasu gdy stał się siedzibą władz województwa rozwój jego nie został przyspieszony i był wyraźnie słabszy niż Ostrołęki. Województwo płockie nie jest duże. Obejmuje ono 5117 km² z ludnością pół miliona. Przyjmując jako najbardziej optymalną liczbę 30 regionów podstawowych Polski jest ono wyraźnie mniejsze od średniej wielkości takiego regionu wynoszącej około 10 tys. km².

Terytorium naszego województwa nie nawiązuje ani do przedstawionego podregionu planowania, ani do autorskiej koncepcji podregionu płocko-ciechanowskiego. Obecne województwo ma kształt wydłużony, zorientowany południkowo, podczas gdy podregion płocko-ciechanowski miałby terytorium bardziej zwarte, wysunięte od Płocka w kierunku północno-wschodnim. Wydłużenie utworzonego województwa płockiego stosunkowo daleko na południe wzbudza poważne zastrzeżenia. Z punktu widzenia regionalizacji, a w szczególności racjonalnych powiązań przestrzennych, jest ono nieprawidłowe, obejmuje bowiem częściowo obszar pozostający pod dominującymi wpływami Łodzi, a mianowicie rejon Kutna i Łęczycy. Co więcej rejon ten należy do właściwego zasięgu aglomeracji łódzkiej. Powiązania z nią są o wiele silniejsze niż z Płockiem. W ogóle problem regionu Łodzi został w nowym podziale na województwa wadliwie rozwiązany. Oparcie województwa płockiego na koncepcji podregionu płocko-ciechanowskiego dałoby jednostkę administracyjną większą, silniej powiązaną z Mazowszem. Byłoby to województwo o dwóch w pewnym stopniu zrównoważonych ośrodkach.

Województwo płockie zostało już nie raz opisane na łamach «Notatek Płockich». Wystarczy

wymienić takich autorów jak M. Chudzyński¹⁴ i T. Kowalczyk¹⁵. Dlatego też pominiemy tutaj jego charakterystykę a zajmiemy się jedynie systemem komunikacji, jako że łączy się ona z kształtem powiązań regionalnych i pozaregionalnych.

Niesłuszny jest pogląd M. Chudzyńskiego jakoby obecne województwo płockie miało korzystny układ komunikacyjny. Obie bowiem ważniejsze linie kolejowe Warszawa-Toruń oraz Warszawa-Poznań przechodzą przez jego teren wyraźnie tranzytowo. Sierpc jako węzeł kolejowy ma charakter zdecydowanie lokalny, zaś Kutno, będące rzeczywiście dużym węzłem z ważną stacją rozrządową, odgrywa w stosunku do województwa płockiego rolę podrzędną leżąc na jego krańcu. Do dziś natomiast Płock, stolica województwa, nie jest żadnym węzłem kolejowym. Przybył tu nowy element, tzn. linie rurociągów przesyłki ropy i benzyny, ale one mają przecież charakter transportu specjalnego.

Mówiąc o systemie transportu należy wysunąć ważny postulat rozbudowy płockiego węzła kolejowego. Trudności terenowe związane z pokonywaniem wzniesień skarpy Wisły muszą być pokonane. Płock należy włączyć do nowej centralnej magistrali kolejowej z Górnego Śląska przez zachodnie Mazowsze do Gdańska. Optymalnym rozwiązaniem byłoby poprowadzenie tej magistrali z rejonu Grodziska Mazowieckiego, do którego ta magistrala została już doprowadzona, przez Sochaczew, dalej lewym brzegiem Wisły aż do nowego mostu kolejowego nieco powyżej Płocka (ale nie przez Wyszogród!) i dalej przez zmodernizowaną drogę kolejową do Sierpca. Za taką właśnie koncepcją wypowiadał się prof. J. Chmielewski, czołowy polski planista przestrzenny.¹⁶ Nie rozwiąże to wszystkich postulatów regionu Płocka w zakresie transportu. Wszelako jest to postulat ważny, do realizacji w pierwszej kolejności.

Wymieniona linia kolejowa miałaby również duże znaczenie dla powiązań wewnątrzregionalnych, choć nie byłaby ich główną osią. Takowa przebiegałaby z Płocka przez dynamicznie rozwijający się Płońsk do Ciechanowa, w powiązaniu z szosą wyższej kategorii, przyszłymi ciągami telekomunikacyjnymi itp.

Należy również postawić problem aktywizacji szlaku Wisły. Otóż jak to wynika z niedawnych prac Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Zagospodarowania tej rzeki, jej rola dla regionu Płocka będzie szczególna w zakresie turystyki i wypoczynku, a nie skupienia lokalizacji zakładów przemysłowych. Cały odcinek Wisły województwa płockiego to pasmo o walorach turystycznych związanych z lokalizacją projektowanych urządzeń hydrotechnicznych, niekiedy o intensywnym zagospodarowaniu rekreacyjnym.¹⁷ Na wysokim prawym brzegu planuje się powyżej Płocka rozwój pasma zurbanizowanego pod kątem widzenia wypoczynku. Zaś poniżej Płocka pasmo to, leżące nad zalewem związanym z zaporą we

Włocławku, będzie obsługiwało silnie tu rozwinięte ośrodki sportów wodnych. Również i przewozy pasażerów na Wiśle w strefie podmiejskiej Płocka będą ważne właśnie dla ruchu o charakterze wypoczynkowym. Trzeba też uczynić wszystko, aby zalew powyżej zapory we Włocławku nie stał się bajorem ścieków rafineryjnych.

Patrząc na przyszłość województwa płockiego należy widzieć ją w delimitacji podregionu płocko-ciechanowskiego. Małe jednostki muszą być skasowane.²⁰ Trzeba odejść od obecnego systemu sprzyjającego nadmiernej centralizacji władzy. Większe i silniejsze województwa będą mogły być bardziej samodzielne i sprawniej działać w ramach należnej im samorządności.

7. Powiązania ponadregionalne

Na zakończenie chwila rozważań na temat obecnych i przyszłych ciężów i powiązań samego Płocka z sąsiednimi ośrodkami makroregionalnymi: Bydgoszczą, Warszawą i Łodzi. Zakładamy przy tym podział Polski na faktyczne makroregiony kompleksowe, spolaryzowane w dziewięciu aglomeracjach metropolitalnych. Nie mają one oczywiście nic wspólnego z makroregionami wydzielonymi w sposób arbitralny jedynie dla celów planowania.

Mówiąc o powiązaniach Płocka z makroregionem Bydgoszczy należy stwierdzić, że ograniczają się one wyłącznie do województwa włocławskiego. Jak to słusznie stwierdził T. Kowalczyk elementem wiążącym te dwa województwa jest Wisła.¹⁵ Położenie ich stolic nad tą rzeką, w odległości 45 km, predystynuje je do współpracy. Wszelako nie będzie to silniejsze powiązanie o charakterze kompleksowym. Dotyczy ono bowiem dwóch dziedzin. Jedną jest profil uprzemysłowienia z dużą rolą produkcji chemicznej. Drugą będzie współpraca w sprawach ochrony środowiska geograficznego w rejonie Zalewu Włocławskiego, który sięga przecież do Płocka. Te ważne dziedziny nie będą jednak obejmowały całokształtu zagospodarowania tego terenu.

Zupełnie inaczej przedstawiają się tradycyjne więzi Płocka z Warszawą. Nie trzeba tego specjalnie uzasadniać — fakt to bowiem jest powszechnie znany. Są to przede wszystkim powiązania kulturalne, ale nie tylko. Duże znaczenie w życiu Płocka spełniła filia Politechniki Warszawskiej.²¹ W roku szkolnym 1980/1981 na wszystkich studiach trzech jej wydziałów kształciło się 1326 studentów.¹⁹ Grono wykładowców skupiało 21 profesorów i docentów, z tego 16 zamieszkałych w Warszawie, 5 w Płocku, ale ani jeden w Łodzi. Towarzystwa regionalne w Płocku, wśród których do najważniejszych należą: Towarzystwo Naukowe Płockie oraz oddziały płockie Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Towarzystwa Ekonomistów i Naczelnej Organizacji Technicznej —

są również powiązane z Warszawą. W 1981 r. na 616 członków TNP aż 124 mieszkało w Warszawie, a tylko 18 w Łodzi.

Z powyższych i innych względów więź Płocka z Warszawą jest o wiele silniejsza niż z Łodzią. Ostatnio wszakże zauważa się pewne powiązania ze stolicą polskiego włókiennictwa. Są one jednak bardzo słabe, aczkolwiek stanowią one nowy, interesujący element w strukturze przestrzennej tej części Polski. W ostatnich latach rozwijały się niewątpliwie funkcje kulturalne i społeczne Łodzi. W związku z tym pojawiło się jej oddziaływanie także i na Płock. Są to jednak tylko „pierwsze jaskółki, które nie stanowią wiosny”. Jeśli chodzi o niewątpliwą potrzebę koordynacji województwa łódzkiego z płockim w zakresie gospodarki wodnej, a w szczególności oczyszczania wód Bzury, czy wspólnego systemu zaopatrzenia w wodę rejonu Łęczycy i Ozorkowa¹⁵, to wszystko są problemy stosunków między sąsiednimi województwami, a nie powiązań w skali makroregionalnej. Wobec powyższego przyłączenie województwa płockiego do łódzkiego makroregionu planowania jest niesłuszne, jako że nie odpowiada faktycznej strukturze ważniejszych powiązań przestrzennych.

*

*

*

Na światło perspektywy rozwoju Płocka, a zwłaszcza jego funkcji regionalnych nasuwa się jednak groźny cień problemu trudnego do rozwiązania. Chodzi o to, aby degradacja środowiska geograficznego, głównie przez przemysł, nie podcinała warunków egzystencji jego mieszkańców. Już obecnie stan zanieczyszczenia powietrza w Płocku znacznie przekracza dopuszczalne normy.²³ Co więcej obserwacje epidemiologiczne wykryły w naszym mieście wyraźnie większe nasilenie wielu chorób, zwłaszcza u dzieci.²⁴ Płock należy do kilku najbardziej ekologicznie zagrożonych miast w Polsce. Jest jednym z tych, które stały się „węzłem sprzeczności”, tym faktem jakże swoistym dla problemu zwanego kryzysem przestrzeni Polski. Istnieje i nasila się sprzeczność dysproporcji między uprzemysłowieniem a infrastrukturą społeczną, między użytkowaniem przestrzeni miasta dla celów przemysłu — i to często jakże uciążliwego — a jej użytkowaniem społecznym, między niedorozwojem powiązań komunikacyjnych a potrzebami ludności, między skażeniem środowiska geograficznego a higieną i zdrowiem mieszkańców.²⁵

Przeto na władzach Płocka i jego województwa ciąży wielka odpowiedzialność za powstrzymanie tych jakże szkodliwych procesów, spowodowanych wieloma nieprzemyślanymi i wręcz niesłusznymi decyzjami.

Chodzi o lepszą przyszłość Płocka. Chcemy, aby był on miastem Mazowsza o wielu powią-

zaniach na wysokim szczeblu. W ramach tej jednostki przestrzennej miasto to w dużym stopniu dorosło już do rangi ośrodka kompleksowego regionu podstawowego. Jego przyszła samorządność będzie więc oparta na dostatecznie rozwiniętym potencjale gospodarki i różnorodnych instytucjach infrastruktury spo-

łecznej, zwłaszcza po przeprowadzeniu odpowiednich zmian w delimitacji obszaru tego województwa.

Ktoś powiedział, że „najlepszym sposobem uczczenia przeszłości jest budowanie przyszłości”. Niech Płock będzie tego dobitnym przykładem.

PRZYPISY

- ¹ J. Chojnacki, *Płock 1973 w liczbach*. Płock 1973, s. 6.
- ² B. Dymek, *W latach drugiej Rzeczypospolitej*, [w:] *Dzieje Płocka*, TNP, Płock 1973, s. 416.
- ³ K. Dziewoński, *Studium podziałów regionalnych*, [w:] *Studium Planu Krajowego*. GUPP, Warszawa 1947, mapa 25.
- ⁴ J. Chojnacki, *Petrochemia a rozwój Płocka*. Warszawa 1976, s. 43.
- ⁵ S. Berezowski, *The Petrochemical Industry and Regions*, [w:] *Polish Perspectives* april 1968, No 4, s. 13. (wersja francuska: *La pétrochimie engendre des régions*, [w:] *Perspectives Polonaises*).
- ⁶ S. Berezowski, *Struktura przestrzenna podregionu płockiego*, [w:] «Notatki Płockie» 1968, nr 1(45), s. 4.
- ⁷ R. Grabowiecki i R. Chrabąszcz (red.) *Zasady rozwoju regionu warszawskiego do roku 1985*. Pracownia Planu Regionalnego m.st. Warszawy i woj. warszawskiego, t. 2, 1968, s. 27.
- ⁸ R. Grabowiecki, *Popularyzacja zagadnień planu podregionu Płocka*, [w:] *Prace nad planem regionalnym w II półroczu 1968*. *Studia i Materiały Rady Naukowej Ekonomiczno-Technicznej Prez. WRN*, Warszawa 1969, s. 34.
- ⁹ *Podstawowe elementy szczegółowego planu podregionu płockiego w latach 1970—1990*. Pracownia Planu Regionalnego m.st. Warszawy i Województwa Warszawskiego. Regionalny Zespół Projektowy Podregionu Płockiego. Warszawa—Płock 1971.
- ¹⁰ K. Jędrzejewski, *Starania o województwo płockie w latach 1918—1922*. [w:] «Notatki Płockie» 1975, nr 3/82, s. 21.
- ¹¹ P. Eberhardt i A. Wróbel, *Regiony handlu hurtowego w Polsce*, [w:] «Przegląd Geograficzny», t. XXXV, 1963, z. 1, s. 22.
- ¹² *Podstawowe dane statystyczne według miast i gmin za 1982 r.* Wojewódzki Urząd Statystyczny, Płock 1983, s. 10.
- ¹³ E. Bujdens (red.), *Strefy wpływów dużych miast w świetle dojazdów do pracy*, [w:] *Statystyka regionalna*. GUS, Warszawa 1973, nr 35.
- ¹⁴ M. Chudzyński, *Dawne i nowe województwo płockie*, [w:] «Notatki Płockie» 1975, nr 3, s. 3—14.
- ¹⁵ T. Kowalczyk, a) *Perspektywiczny rozwój województwa płockiego w aspekcie ustaleń planu zagospodarowania przestrzennego do roku 1990*, [w:] «Notatki Płockie» 1977, nr 3, s. 3—12; b) *Przekształcanie struktury funkcjonalno-przestrzennej województwa płockiego do roku 1990 i w okresie kierunkowym*, [w:] «Notatki Płockie» 1978, nr 2, s. 22—30.
- ¹⁶ S. Berezowski, *Prof. dr Jan Olaf Chmielewski (Wspomnienie pośmiertne)* [w:] «Notatki Płockie» 1975, nr 3, s. 63—64.
- ¹⁷ M. Jędrzyk i M. Rusek, *Wisła w planach rozwojowych*, [w:] *Wisła — monografia rzeki*. Warszawa 1983, s. 398.
- ¹⁸ I. Fierla, *Przemysł*, [w:] *Struktura przestrzenna gospodarki narodowej Polski*. PWE, 1971, s. 216—217.
- ¹⁹ T. Kołodziejak, *Płock 1981 w liczbach*. Płock 1982, s. 79.
- ²⁰ S. Berezowski, *Przyszły model regionu*, [w:] «Polityka» 21 V 1966, nr 21(481), s. 4, oraz *Idzie miasto?* 28 V 1966, nr 22(482), s. 4.
- ²¹ A. Bukowski, *Problemy rozwoju Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku*, [w:] «Notatki Płockie» 1977, nr 5/93, s. 35—38.
- ²² *Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Naukowego Płockiego w r. 1982*, Płock 1982, s. 127.
- ²³ A. Pacałowski i W. Stańko, *Rozprzestrzenianie odorów rafineryjnych w Płocku*, «Notatki Płockie» 1983, nr 2/115, s. 51.
- ²⁴ T. Garlej, *Ochrona środowiska naturalnego w województwie płockim*. «Notatki Płockie» 1982, nr 4/113, s. 39.
- ²⁵ B. Jałowicki, *Ocena oblicza regionalnego procesów narastania i przewyższania polskiego kryzysu*, [w:] *Biuletyn KPZK*, z. 123, 1983, s. 252 i 258.